KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2 (14) Lutego 1860 Roku. Wtorek. № 42. Jutro, ŚŚ. Faustyny i Jowity MM.

Dzisiejsza uroczystość Śgo WALENTEGO, Kapłana M., obchodzoną będzie w przyszłą Niedzielę w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA.

Jutro imieniny N. ANNY PAWŁÓWNEJ, Owdowiałej Królowej Niderlandzkiej, i rocznica Urodzin J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA KONSTANTYNOWICZA, oraz Święto Orderu Śte ANNY.

Radca Stanu A. *Czeliszczew*, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego, za odznaczenie się, posunięty został do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu, a zarazem uwolniony od służby, na własne żądanie, dla interessów familijnych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Laszewskiego* v. *Łaszewskiego*, dymis: Porucznika; tudzież P. *Torczewskiego*, dymis: Praporszczyka, z m. Irkucka przybyłego, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecny swój pobyt wskazali.

Jutro o godzinie 9ej z rana, w Kościele *po-Paulińskim*, jako w drugą smutną rocznicę skonu ś. p. Franciszka *Ulatowskiego*, b. Urz: Dyr: Ubez:, odbędzie się Wotywa; na którą pozostała Rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i dawnych Kolegów. Pojutrze zaś o tejże godzinie, odbędzie się Wotywa za duszę ś. p. Wilhelminy *Gościckiej;* na którą Krewnych i Znajomych zaprasza się.

Karol Xiążę *Drucki-Lubecki*, b. Marszałek Szlachty Powiatu Pińskiego, 83 lat wieku przeżywszy, wczoraj o godz: 9tej z rana, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, doczesne życie zakończył. Pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłego, z domu pod Nrem 1327 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, do Kościoła Śgo KRZYŻA, w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu nastąpić mającą, tudzież na żałobne Nabożeństwo, które za duszę Nieboszczyka w tymże Kościele we Czwartek, dnia 16 b. m., odprawionem zostanie.

Franciszek *Druet*, Obywatel i Właściciel domu w Warszawie, przeżywszy lat 86, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończył. Pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 2giej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski; oraz w dniu 16 t. m. na żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana odbyć się mające.

Franciszek *Jakubowski*, b. Zarządzający Warszawskim Aptecznym Magazynem, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostałe w nieutulonym żalu Dzieci, zapraszają Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła Ś. KRZYŻA, na smętarz Powązkowski.

W d. 28 z. m. we wsi Łuszczawicze, pożegnała ten świat w kwiecie wieku, bo ledwie 22 lat licząca, Joanna z Lesiewskich *Zielińska*, i skonem swoim pogrążyła w nieukojonym żalu męża, osierociła pozostałe jedyne dziecię. Liczne zgromadzenie bliższych i dalszych sąsiadów, by oddać zmarłej ostatnią usługę, i powszechne spółczucie wywołane w całej okolicy przedwczesnym skonem ś. p. *Joanny*, dowiodły, że w krótkim bardzo czasie umiała zasłużyć sobie na ogólną miłość i poważanie. Spokój jej duszy!

W d. 29 z. m. umarła w Koburgu, słynna Śpiewaczka *Schroeder-Devrient*; urodzona w r. 1805, opuściła scenę w r. 1849.

Odbieramy z Paryża smutną wiadomość o skonie Karola *Sienkiewicza*, znanego w piśmiennictwie naszem także pod imieniem Karola z Kalinówki, Bibljotekarza, autora kilku dzieł szacownych i wybornego tłumacza. Umarł 7go b. m. nagłą śmiercią. Niedoznając żadnego cierpienia przez ciąg dnia całego, przepędził noc spokojnie, a nazajutrz rano przebudziwszy się, natychmiast żyć przestał. Zmarły powszechnie był szanowany i kochany przez wszystkich, którzy mieli sposobność poznania go.

Wystawa aparatów Kościelnych, istniejąca dotąd w pałacu Hr: Aug: *Potockich*, już zamkniętą została. Pomijając drobniejsze przedmioty, należy nadmienić, iż trzy znacznej wartości ornaty nabyte zostały przez tutejsze Damy, dla ofiarowania ich następnie do Kościołów.

Na fundusz urządzenia figury MATKI BOZKIEJ na placu przed frontem Kościoła Parafjalnego Śgo KAROLA *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, A. Z. złożył w Redakcji *Kurjera* rs. 1.— Złożono w tejże Redakcji od P. K. kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA.— Od Pelagji rs. 1 dla ociemniałego *Krajewskiego*, z żoną sparaliżowaną pod Nr 1109.

Wdzięcznością przejęta za okazane mi współczucie i podanie dłoni w chwili dla mnie najokropniejszej w życiu, bo w chwili skonu męża mego Teodora *Belczykowskiego*, w dniu 3cim b. m. nastąpionego; składam najserdeczniejsze podziękowanie W. JX. Kazimierzowi *Żulińskiemu*, Proboszczowi i Professorowi Szkół Rządowych, za swą bezinteressowność, szanownemu Zgromadzeniu XX. *Reformatów* i całemu Duchowieństwu, Przyjaciołom i Kolegom zmarłego, którzy raczyli oddać ostatnią posługę w dniu 5 b. m., za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku zwłok Jego, i Tobie W. Józefie *Szczepkowski* A. O., który jako prawdziwy Przyjaciel domu, Mąż pełen prawych zasad religijnych i moralnych cnót, zająłeś się całkiem urządzeniem pogrzebu, bez odwołania się do mnie, natenczas prawie nieprzytomnej żony. Zarazem składam podziękowanie i tym Osobom, które raczyły znajdować się na Nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. męża mego, odprawianem w dniu 7 t. m. w Kościele XX. *Reformatów*, oraz szanownym Artystom Opery, którzy mieli udział w czasie tegoż Nabożeństwa.

W dniu 9ym b. m. donosząc o nowo przyjętych Członkach przez odbyte ballotowanie w Nowej Resursie, przez pomyłkę napisano Leander *Pnacz* zamiast Leonard *Puacz*.

Dziś już można mniej więcej przypuścić, iż czysty dochód z balu danego w pałacu Paca, na korzyść Instytutu Muzycznego, wyniesie około 1,800 rs. (zł. 12,000). Niezadługo po zamknięciu obrachunków, umieścimy z tego bliższe sprawozdanie, dziś tylko nadmieniamy, że jedną z największych ofiar był dar JJOO. Xztwa Jmci *Gorczakow* Namiestnikostwa Królestwa, którzy za bilet raczyli przysłać 500 rs. (zł. 3,333 gr. 10).

Wczorajszy obiad w Resursie Kupieckiej, zgromadził trzysta osób, które zajęły stoły, tak w sali balowej na 1m piętrze, jako i w przybocznych jej salonach. Na obiedzie tym, który zaszczycili obecnością swoją Członkowie Rady Administracyjnej, jak: JW. Radca Tajny *Muchanow*, Prezydujący w Kom: Rząd: Spraw Wew: i D., i JW. Radca Tajny *Łęski*, Dyr: Główny Prezydujący w K. R. P. i S., znajdowali się, oprócz tych, dla których obiad był wydany, to jest Członków Komitetu wraz z Prezesem Towarzystwa Rolniczego Hr: Andrz: *Zamoyskim* i Vice-Prezesem A. *Ostrowskim*, inne jeszcze znakomite osoby, jak Prezes Tow: Kred: Ziem: *Białoskórski*, Gubernatorowie Cywilni, i tam dalej. Pod koniec uczty wnoszone były toasty, już to Tow: Rolniczego, już JW. Radców Tajnych *Muchanowa* i *Łęskiego*, już Dyrektora Resursy, Komitetu Towarzystwa, Prezesa i Vice-Prezesa Towarzystwa i t. d., a głosy dla wniesienia tych toastów zabierali: Dyrektor Resursy, Jenerał Tom: Hr: *Łubieński*, Członek Komitetu Resursy Leon *Łubieński*, Tom: Hr: *Potocki*, pragnący pomimo słabości, przyjąć udział w tem zebraniu, Adam Hr: *Potocki*, Delegat Tow: Rol: Krakowskiego; Jenerał *Lewiński*, Alexy *Zabokrzycki* Radca T. K. Z., i inni. W czasie obiadu, grała orkiestra P. E. *Bacha*.

Wczoraj znowu apartamenta JW. Marszałkowej *Kuczyńskiej*, w pałacu Hr: *Uruskiego*, zajaśniały życiem z powodu świetnego wieczoru, jaki przez dostojną Gospodynię wydany został. Wieczór ten zaszczycili obecnością Swoją JJOO. Xięztwo Imci *Gorczakow*, Namiestnikostwo Królestwa, po przybyciu których i zapełnieniu salonu znakomitemi płci obiej osobami, rozpoczęto zabawę. Pomijamy to wszystko co tylko przyczyniło się do ozdoby, uświetnienia i ożywienia zabawy, w czem, to jest w tem ostatniem, największy udział przyjęła uprzejmością i gościnnością swoją dostojna Gospodyni wraz z Córką; ale nie możemy pominąć tej rozmaitości, jaką przeplatano tę rozrywkę, a jaką rzeczywiście był nowy kadryl p. n. *Imperjal*, (znajdujący się już w składzie nót R. *Friedlejna*), po raz drugi dopiero tańczony na salonach Warszawskich, a wykonany przez trzy koła składające się z czterech par tancerzy. Najpiękniejszy efekt przedstawiało koło różowe, to jest to, w którem wszystkie Damy, przybrane były w suknie tego koloru, z odpowiedniemi bukietami w ręku i w towarzystwie kawalerów, z przypiętemi kokardami u piersi, również różowemi. Kadryl ten składały Damy: Pani *Zab:*, *Las:*, *Rul:* i *Mnie:*; zaś PP: dwaj bracia *Sta:*, *Mor:* i Xżę *Wo:*. Kadryl ten składa się, że tak powiemy, z samych ewolucji, w których piękne te Damy, jednostajnie przybrane, zataczając po salonie koła, przedstawiały prawdziwy urok. Już to wczoraj kolor różowy trzymał pierwszeństwo pod względem ilości toalet, a za nim szedł niebieski, w którym jaśniała, jak zwykle, Hr: St: *P.*; nakoniec biały. Podobnyż efekt sprawiła figura w mazurze, w której cztery te Damy z kadrylu, przybrawszy w takichże kolorach Panią *Podcz:*, kilka już razy ukazującą się w świecie, w tegorocznym karnawale, i Pannę *Le B.*, utworzyła prześliczną harmonją całość. Na zakończenie dodamy, że suta jak zawsze w tym gościnnym domu wieczerza i przedłużenie tańców do rana, upamiętniły tę świetną zabawę i tegoroczny karnawał.

Komitet urządzający uroczystości muzyczne na dochód Instytutu Muzycznego Warsz:, ma honor zawiadomić, iż próby na ten cel, odbywać się będą w sali koncertowej Warsz: Towa: Dobr:, w Poniedziałki, Środy i Piątki każdego tygodnia o godz: 5ej z południa. Szanowni Amatorowie i Artyści, przyjmujący udział w tychże probach, w terminie i do miejsca wyżej wskazanego, zgłaszać się raczą.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, ma honor zawiadomić szano: Członków, iż na zakończenie karnawału, daną będzie zabawa z tańcami w d. 18 b. m. to jest w Sobotę; na którą bilety wydawane będą w d. 17 to jest w Piątek od godz: 6 do 9ej; wieczorem zaś w Sobotę od godz: 3 do 7ej wieczorem.

Wydawca *Słownika Polskiego*, P. Maurycy *Orgelbrand*, kończąc niezadługo druk całości, (której mamy obecnie pod ręką zeszyt 25ty zamykający literę S), w chęci ułatwienia nabywania tak ważnego dzieła, ogłosił nowy rodzaj prenumeraty poszytowej, nie obowiązując nikogo do przedpłaty, t. j. że każdy może sobie w pewnych dowolnych terminach gromadzić *Słownik*, płacąc po kop: 50 za zeszyt. Nadzwyczajna taniość dzieła (w cenie niższej o $^2/_3$ od zwyczajnych xięgarskich), pożyteczność niezaprzeczona i ułatwienie przy nabywaniu, o ile sądzimy, zachęcić powinno niemal każdego język nasz miłującego, do zaopatrzenia się w Słownik w Wilnie wydawany. Prospekt we wszystkich xięgarniach znajdujący się, a Słownika rzeczonego tyczący, bliżej szczegóły objaśni.

W Powiecie Radomyślskim Gub: Kijowskiej w mieście Karosztyszawie, dziedzicznym majątku JW. Hr: *Olizara*, urządzają się na rzecz Instytutu Muzycznego Warszawskiego, 26 i 27 Lutego dwie zabawy, z których pierwszą Teatr Amatorski, a drugą Bal kostiumowy, na które zaproszeni zostali Obywatele wraz z familjami tegoż Powiatu.

Onegdaj dany był w Kijowie, pierwszy wielki koncert przez P. Apolinarego *Kątskiego*, w sali Uniwersytetu, przepełnionej Publicznością, a który to koncert, wywołał nadzwyczajny zapał.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Pamiętniki Szatana*, przywołani zostali: Pani *Bakałowicz*, Panna *Dutkiewicz* i Pan *Rychter* po 3-kroć, oraz Pan *Stolpe* 5-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 77, dają rs. 91 kop: 52, wartość kuponu rs. 1 kop: $47^7/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 94, dają rs. 14 kop: 88, wartość kuponu kop: $8^1/_2$.

Onegdaj, Józef *Matuszewski*, lat 38 liczący, pracujący jako wyrobnik w cegielni pod Nr 2313/f przy ulicy Dzikiej i tamże zamieszkały, położył się spać na piecu, w którym po zamknięciu i zamurowaniu luftów wypalała się cegła. W czasie snu, od gorąca z pieca odzież na nim zatliła się, a następnie płomieniem palić się za-

częła, skutkiem czego tenże uległ mocnemu poparzeniu i na kurację do Szpitala Dzieciątka-JEZUS odwieziony został.

W dniu 1 Stycznia w Gm: Osiek Pow: Lipnowskim; Jan *Świątkowski*, kucharz, przechodząc pijany około rowu wodą napełnionego, wpadł weń i pozbawiony ratunku, utonął.— W d. 13 Grudnia, w m. Alexandrowie Pow: Łęczyckim, Aniela *Malke*, lat 28 licząca, przybywszy na święta do swej familji, w czasie snu, skutkiem zapalenia się pościeli, wraz z 3-letnią córką siostry, która obok niej leżała, tak gwałtownie poparzone zostały, iż pomimo udzielonego im ratunku, obie żyć przestały.— W dniu 26 t. m., w Gm: Ręczaje Pow: Stanisławowskim, Jadwiga *Wędołowska*, służąca, przez syna tamecznego Kolonisty, przypadkowym wystrzałem z fuzji zraniona, po upływie trzech dni, życie zakończyła.— W dniu 28 t. m., w Gm: Milanów, Pow: Radzyńskim, Franciszek *Tomasiewicz*, stróż przy gorzelni, lat 28 liczący, w skutku pęknięcia kotła, tak szkodliwie parą oparzony został, iż na miejscu życie utracił.— W dniu 13 z. m., na polu do wsi Polany w gm: Mirów Pcie Radomskim należącym, dostrzeżono ciało starozak: Kiśla *Wolniewicz*, na którem znajdowały się widoczne ślady popełnionego morderstwa. Sprawca zbrodni dotychczas wyśledzony nie został.— W d. 17 t. m., w gm: Sikawa Pcie Łęczyckim, Marcin *Urbański* kolonista, lat 40 liczący, pokłóciwszy się z swoją żoną, zranił ją siekierą tak szkodliwie, iż następnego dnia życia dokonała.— W dniu 11 t. m., w m. Szkalbmierzu Pcie Miechowskim, Maciej *Witkowski*, osadzony w areszcie, jako podejrzany o kradzież i podpalenie, przez powieszenie się u zasuwki od pieca, śmierć sobie zadał.—W d. 7 t. m., w gm: Dutrów Pcie Hrubieszows:, Wojc: *Dzikowski*, handlarz drobiu z Warszawy, skutkiem przewrócenia się wozu na którym jechał, tak szkodliwie przytłuczony został, iż na miejscu życie utracił.— W d. 2 t. m., w gm: Skotniki Pcie Kaliskim, 6cio-letni chłopiec wiejski, przechodząc przez rzekę Wartę, skutkiem załamania się pod nim lodu, wpadł w wodę i pozbawiony ratunku, utonął.— W d. 23 Grudnia r. z. w gm: Łaznów Pcie Rawskim, Franc: *Wierzbicki* cieśla i Mikołaj *Lewiński*, mularz, napaliwszy węglami kamiennemi w piecu, zbyt wcześnie takowy zamknęli, skutkiem czego obaj od powstałego ztąd czadu zagorzeli i pomimo udzielonego im ratunku, żyć przestali.— W d. 15 t. m., w gm: Łęczna Pcie Lubelskim, Mikołaj *Trawiński*, włościanin, przechodząc napiły około studni, wpadł do niej i pozbawiony ratunku, życie utracił.— W dniu 2 t. m., Marcin *Zalewski*, majster szewcki, w m. Pyzdrach zamieszkały, w powrocie do domu, będąc jak domyśleć się można pijanym, położył się w polu na na śniegu, i skutkiem przemarznięcia, życie postradał.

Anglja. *Londyn, 9go Lutego.*— Izba Niższa wczoraj, na wniosek Sir J. *Trelawny*, zatwierdziła większością 29 głosów drugokrotne odczytanie bilu znoszącego podatek na budowę Kościołów. — Wczoraj także przedstawiono Parlamentowi budżet floty na rok 1860—61. Wynosi on 12,802,200 fst., to jest o 1,026,482 fst. więcej jak w roku poprzedzającym. — W Manchester ma być zbudowane ze składek dobrowolnych Muzeum dla dzieł sztuki wszelkiego rodzaju. Chociaż budowa ta kosztować będzie około 100,000 fst., jednakże mieszkańcy tameczni spodziewają się zebrać te pieniądze w krótkim czasie. — Z Alexandrji nadeszła tu wiadomość o szczęśliwem założeniu dnia 17go Stycznia drutu telegraficznego pomiędzy Kuratszi i Maskatem (na południowo-wschodniem wybrzeżu Arabji). Dnia 21go t. m. kierujący przedsięwzięciem P. *Newall*, opuścił Maskat udając się do Adenu, zkąd założoną będzie reszta linji telegraficznej do wysp Kuria-Muria. (St: Anz:).

Azja.—Z Nangasaki piszą pod dniem 12ym Grudnia, że handel z Japonją został wstrzymany, ponieważ Europejczycy stawiali wygórowane żądania przy wymianie japońskiego złota na dolary amerykańskie, i w skutku gwałtów jakich się dopuszczali na krajowcach, Konsul Angielski wydał odezwę, w której nagania postępowanie Europejczyków. (St: Anz:).

Bawarja.—Deputacja Obywateli miasta Monachjum, złożyła na ręce Nuncjusza Papiezkiego Xięcia *Chigi*, adres w hołdzie do Ojca Śgo, podpisany przez 87,113 osób. Głoszą, że w całym kraju już 250,000 osób podpisało adres podobny. (J. de St: Pet:)

Francja. *Paryż, 9go Lutego.* — Ruch dyplomatyczny jest w obecnej chwili nadzwyczajny, noty krzyżują się pomiędzy Paryżem, Petersburgiem, Londynem i Berlinem, a wielkie Mocarstwa, oraz Piemont, starają się dojść do jakiegoś porozumienia w kwestji Włoskiej. Dla osiągnięcia tego celu, zasiągane są zewsząd wiadomości, a podczas kiedy Hra: *Arese*, udaje się do Paryża z missją urzędową, rząd Pruski, stawiony między niezupełnie zgodnemi doniesieniami swych Reprezentatów w Turynie i we Florencji, wysyła do Włoch Środkowych Jenerała *Wildenbruch*, dla otrzymania dokładnych rapportów o stanie rzeczy. W obec tych ogólnych zajęć, kwestja Sabaudji i Nicei zajmuje także niepoślednie miejsce, gdyż chociaż jest zaniechaną przez półurzędowe dzienniki Paryzkie, jednakże inaczej rzecz się ma z innemi gazetami, a mianowicie też prowincjonalnemi. W Sabaudji i Nicei stronnictwo przeciwne wcieleniu, działa czynnie, i gotuje demonstracje, do których podobno należą powiększej części Urzędnicy i Włosi zamieszkujący te okolice. W Genewie, zgromadzenie ludowe, pod przewodnictwem P. *Fary*, roztrząsało także kwestję wcielenia i naturalnie objawiło życzenie za przyłączeniem zneutralizowanych części Sabaudji do Szwajcarji, ale życzenia tego nie należy uważać za stanowczą myśl Rządu Federalnego. Jak rząd ten na kwestję pomienioną zapatrywać się zamierza, to dowiedzieć się będzie można z instrukcji, udzielonych wysłanemu przezeń do Turynu P. *Tourte*.— *Patrie* i *Presse*, zaprzeczają z kolei doniesieniu dziennika *Pays*, o powstaniu w Konstantynopolu, chociaż sądząc podług wiadomości, nadchodzących z stolicy Państwa Ottomańskiego, wyznać należy, że tameczny stan rzeczy nie jest wolny od niebezpieczeństw. — Listy z Wiednia datowane 6go b. m., potwierdzają fakt, iż w Cesarstwie Austrjackiem otwarcie i z poparciem władz miejscowych, odbywają się werbunki dla armji Neapolitańskiej.— Ogłoszono tu dekret powiększający płacę konduktorów dróg, kopalń i innych niższych Urzędników rozmaitych wydziałów. — W tych dniach spodziewaną jest urzędowa nominacja P. *Lavalette*, na Ambassadora w Konstantynopolu. — Minister sprawiedliwości pilnuje z nadzwyczajną ścisłością wykonywania nowego prawa o tytułach.— P. *Nigra*, nowy Poseł Sardyński, przybył do Paryża. — *Constitutionnel*, o-

głosił pierwszą część odpowiedzi Pana *Grandguillot*, na list przez Biskupa Orleańskiego, napisany, z powodu opinji objawionej przez jednego z dawniejszych Biskupów Orleańskich, Mgr. *Rousseau*, o Władzy Świeckiej Papieża. Redaktor pomieniony, w dość ostrych wyrażeniach zwraca przeciw całemu episkopatowi zarzuty, jakie Mgr *Dupanloup*, czynił swemu poprzednikowi. Ponieważ jednak dyskussja na to pole przeniesiona, mogła tylko rozdrażnić umysły, przeto *Grandguillot*, powziął rozsądne postanowienie nie ogłaszania dalszej części swej odpowiedzi, zwłaszcza, że i tak już dziennik *Siecle*, do którego był adresowany obrażający list Mgr *Dupanloup*, zaskarżył takowy do Sądu. — Licytacja dóbr Monceaux, własnością *Lamartina* będących, nie doszła wczoraj do skutku, dla braku konkurentów. (Nord).

Turcja. *Konstantynopol, 1go Lutego.* — Niezadowolenie tu panuje powszechne, liczne skargi dają się słyszeć na administracyę Wielkiego Wezyra i *Fuad*-Paszy. Spodziewano się nawet, że Sułtan odbierze swą pieczęć Wielkiemu Wezyrowi, który jest niepopularnym. — Rząd przyrzekł wycofać w przyszłym miesiącu z obiegu monetę papierową. — Xiążę *Kuza* dopuścił się aktu niezawisłości zupełnej, pomijając milczeniem zupełnem w konstytucji Mołdo-Wołoskiej władzę monarszą Sułtana. — W Serbji panuje silna agitacja, zagrażająca spokojności Bośnji i Rumelji. Z tego powodu Turcja przypomina Mocarstwom ich zobowiązanie, względem utrzymania całości Państwa Ottomańskiego. (Ind: Belge).

Włochy. *Turyn, 1go Lutego.* — Hr: *Arese* wyjechał dziś, w missji urzędowej, do Paryża. — Margrabia *d'Azeglio* udaje się w przyszłą Sobotę do Medyolanu. — *Ricasoli* przybył 6go b. m. do Turynu. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *10go Lutego.* — *Agentura Reutera* donosi, że akceptacja, nadesłana p. Barona *Schleinitz*, co do propozycji Angielskich względem rozwiązania kwestji Włoskiej, obejmuje zarazem zastrzeżenie, iż Prusy tymczasowym aktem protestują przeciw pogwałceniu zasady legitymiczności. — Austrja odroczyła swą odpowiedź do dni kilku.

Paryż, *11go Lutego.* — *Monitor* ogłasza treść traktatu handlowego zawartego między Anglją i Francją, dodając, że warunki takowego, stosują się także do Algierji. — Nota dziennika urzędowego przypomina, że ogłaszanie, oraz powtarzanie wiadomości fałszywych, nawet bez złej wiary, jest karane przez sądy. — Dziennik *Presse*, otrzymał pierwsze ostrzeżenie za szerzenie wieści i uwag, obrażających uczucie narodowe, oraz istotę faktów.

Rzym, *7go Lutego.* — Papież jest bardzo zadowolony z energji w postępowaniu Jenerała *Goyon*. — Aljenacja papierów ukonsolidowanych, trwa ciągle. — Słychać, iż zagranicą ma być znegocjowana pożyczka 50 miljo:. — Z Bolonji 6 b. m. donoszą, że położenie rzeczy w Legacjach wymaga szybkiego załatwienia spraw. Interesa materjalne są w niebezpieczeństwie. — Podług doniesień z Neapolu, obok Xcia *Cassaro*, Prezesa Rady, ma wejść do Gabinetu Neapolitańskiego, Xżę *Cornitini*. (In: Bel:).

Przyjechali do Warszawy. Morsztyn Jan Ob: z Woli Lubartowskiej nr 601; Skórkowski Kaz: Ob: z Wielkowoli nr 625; Wołoszewscy Tom: i Alex: Ob: z Napękowa nr 476.

Wyjechali: Golcz Włodz: Ob: do Przytuł; Ordęga Jan Ob: do Żelechowa; Skoczyński Stan: Ob: do Korytna; Wodzicki Fr: Hr: do Złoty.

Przyjechali koleją żelazną: Jordan Jan Ob: Stanów Zjednoczonych z Waschingtonu nr 603; Ungernszternberg Maur: Baron z Drezna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Buchowiecki Wład: Ob: do Paryża; Jarochowski Wład: Ob: i Niemojewski Nep: Obyw: do Poznania.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 6. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 8. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szlachectwo duszy.* — *Dobranoc sąsiedzie.*

W Drukarni Kurjera Warsza:. — Wolno drukować, dnia 2 (14) Lutego 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*